# Pam Gems
# PIAF

Przekład *Jerzy Zagórski*
Polskie teksty piosenek *Andrzej Ozga, Jerzy Menel*
Opracowanie tekstu *Andrzej Ozga*

Reżyseria *Tomasz Dutkiewicz*
Scenografia *Wojciech Stefaniak*
Kostiumy *Zofia de Ines-Lewczuk*
Opracowanie muzyczne *Grzegorz Jabłoński*
Projekcje *Jacek Burban*
Asystent reżysera *Michał Górski*
Korepetycje muzyczne *Jadwiga Stępkowska*
Asystent kostiumografa *Aleksandra Świtalska*

## Obsada

*Piaf* Katarzyna Jamróz *(gościnnie)* / Jaga Wrońska *(gościnnie)*
*Toine* Honorata Witańska
*Marlena* Agnieszka Wilkosz
*Madeleine* Ewa Trochim
*Pielęgniarka* Marta Szmigielska
*Eddie, Paul, Niemiec 1, Pusher, Marynarz 1* Michał Górski
*Dyrektor* Ryszard Jabłoński
*Pianista, Niemiec 2, Fizjoterapeuta, Żołnierz* Marynarz 2, Jankes Adam Konowalski
*Barman* Wojciech Ługowski
*Jacques, Agent, Lucien* Adam Młynarczyk
*Louis, Angelo* Juliusz M. Kubiak
*Jacko* Krzysztof Prałat
*Georges, Inspektor* Jarosław Rabenda
*Pierre* Wojciech Wachuda
*Louis Leplée (Papa)* Paweł Wiśniewski
*Emil, Theo* Maciej Zacharzewski
*Marcel Cerdan* Aleksander Trąbczyński *(gościnnie)*
*Drazi*
Izabela Brejtkop-Frączek, Danuta Dolecka, Joanna Jadrejek, Iwona Pieniążek
Patrycja Żywert, Danuta Fulde, Włodzimierz Mancewicz
Monika Czapla, Paulina Jabłonka, Teresa Kowalik, Paulina Kozakiewicz, Kornelia Szczurowska, Filip Pikalski

premiera: 19 *września 2009 r.* duża scena
dyrektor naczelny i artystyczny Zbigniew Rybka

TEATR POWSZECHNY
im. Jana Kochanowskiego www.teatr.radom.pl


Plac Jagielloński 15, 26-600 Radom
www.teatr.radom.pl

Kasa biletowa:
wt. - sob. w godz. 9.00-13.00 i 16.00-19.00
oraz w ndz. w godz. 16.00-19.00

przedsprzedaż biletów:
tel: 048 384 53 22, sms: 604 56 64 06
e-mail: bilety@teatr.radom.pl


*Teatr wyposażony jest w sprzęt dla słabosłyszących zakupiony ze środków PFRON*

Teatr Powszechny
im. Jana Kochanowskiego
jest instytucją kultury
Miasta Radomia


redakcja programu Anna Kulpa
opracowanie graficzne Agnieszka Wiech
zdjęcia z prób Kamil Strudziński


ZASTĘPCA DYREKTORA
Małgorzata Szwed

SEKRETARIAT, KOORDYNACJA PRACY ARTYSTYCZNEJ
Renata Połońska

KIEROWNIK TECHNICZNY i OBSŁUGI SCENY
Tadeusz Kobiałka

KIEROWNIK SEKCJI OBSŁUGI SCENY
Marek Zielonka

KIEROWNIK LITERACKI
Anna Kulpa

KONSULTANT PROGRAMOWY
Jolanta Korłub-Ogonkowska

KIEROWNIK BIURA OBSŁUGI WIDZÓW
Jolanta Janus

BIURO OBSŁUGI WIDZÓW
Kinga Maszczyńska
Piotr Tomczyk
Aleksandra Bartkowiak

KASA BILETOWA
Agnieszka Augustyniak

GŁÓWNA KSIĘGOWA
Lidia Czerwińska

DZIAŁ KSIĘGOWOŚCI
Małgorzata Fiuk
Anna Klimas
Marzena Włoskowicz

DZIAŁ KADR
Agnieszka Pawłowska

KIEROWNIK ADMINISTRACJI
Dorota Dużbabel

DZIAŁ ADMINISTRACJI
Sabina Kamińska
Wiesława Pietrasik

TRANSPORT I ZAOPATRZENIE
Zbigniew Wolszczak

INSPICJENT, SUFLER
Danuta Fulde
Małgorzata Krupska
Aleksandra Michalczewska

ŚWIATŁO I DŹWIĘK
Dariusz Kowalczyk
Grzegorz Jączyński
Wojciech Kępka
Tomasz Świątkowski
Rafał Pietrzykowski
Sylwester Krawczyk
Radosław Kosmala
Mateusz Zakonek

BRYGADIER SCENY
Janusz Młynarczyk

MONTAŻYŚCI SCENY
Waldemar Dolega
Artur Fajdek
Grzegorz Rdzanek
Dariusz Skrzynecki
Marian Spławiec

KIEROWNIK PRACOWNI OBSŁUGI
Bogumiła Cieślątg

GARDEROBIANE
Halina Młynarczyk
Grażyna Owczarek
Małgorzata Kępka

CHARAKTERYZATORNIA
Maria Opozda

PRACOWNIA KRAWIECKA
Jerzy Oracz
Anna Wilk

PRACOWNIA STOLARSKO-TAPICERSKA
Tadeusz Fajdek
Paweł Skóra

PRACOWNIA PLASTYCZNA
Wojciech Weryk
Monika Borysiewicz

PRACOWNIA ŚLUSARSKA
Roman Kucharczyk
Bogusław Stajniak

PRALNIA, FARBIARNIA
Krystyna Szostek

SEKCJA GOSPODARCZA
Halina Dudek
Wiesława Kasprzyk
Grażyna Kozera
Jadwiga Kustra
Marianna Małek
Marzena Słupek
Barbara Sokołowska
Barbara Wróbel
Henryk Kamusiński

SPECJALISTA BHP
Andrzej Mackiewicz

SPECJALISTA DS. BEZPIECZEŃSTWA TECHNICZNEGO
Ryszard Mieszalski


106,2 rekord FM
TELEWIZJA dami
gazeta WYBORCZA
Plus radio
Echo dnia



TEATR POWSZECHNY
www.teatr.radom.pl


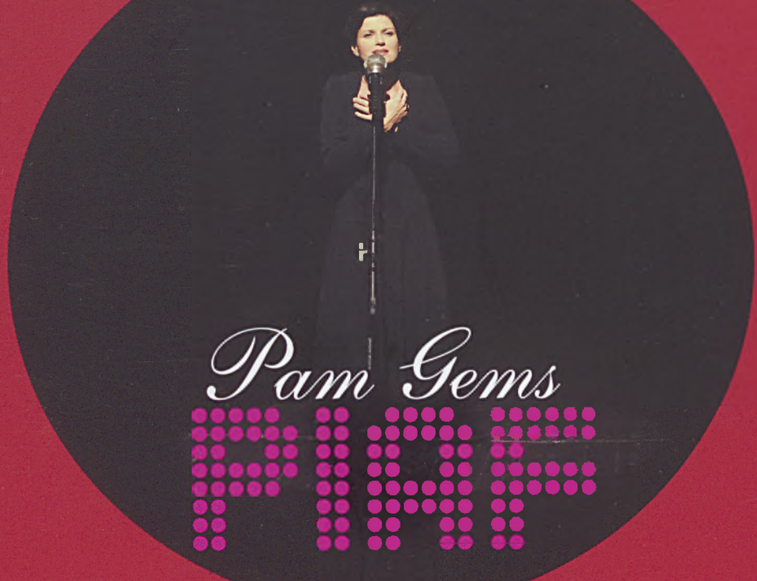

Przyjrzyjcie się tej drobnej dziewczynie. Spójrzcie na jej czoło Bonapartego, jej oczy niewidomej, która dopiero odzyskała wzrok. Jak będzie śpiewać? Jaki znajdzie wyraz w swoim wołaniu? Jak wydobędzie ze swojej wątłej piersi smutne skargi nocy? I oto głos, który wydobywa się z samych trzewi, wypełniając śpiewającą od stóp do głów. Edith Piaf, niczym niewidzialny słowik na gałęzi, sama staje się niewidzialna. Pozostają jedynie jej oczy, jej blade dłonie, czoło pełne światła i ten głos, który wzbiera, wzbija się, unosi, rozrasta w niej i olbrzymieje jak jej cień na ścianie, zajmując triumfalnie miejsce tej małej, nieśmiałej dziewczyny. Od tej chwili geniusz Madame Edith Piaf staje się widoczny i każdy może to stwierdzić. Ona przekracza siebie, swoje piosenki, przerasta muzykę i słowa, przerasta nas. To duch ulicy, który wchodzi do cichych domów. To nie jest Edith Piaf, która śpiewa, to deszcz, który pada, to skarga wiatru, to światło księżyca, rozpościera swoją zasłonę. Głos mroku.

*Jean Cocteau*

Mówią, że śpiewam zawsze o miłości. Na pewno tak jest, ale coraz częściej odnoszę wrażenie, że śpiewając o miłości, śpiewam o śmierci.

*Edith Piaf*

Mam dwie wielkie miłości - kochanie i śpiew. Muszę je mieć równocześnie. Kiedy nie kocham, nie umiem śpiewać, a bez śpiewania nie jestem w stanie kochać. Nie, nie żałuję swoich decyzji. (...) Przecież to są moje postanowienia! Nie mogę być kimś innym. Jestem jaka jestem i bardzo mi z tym dobrze. Lubię swoje zmartwienia i radości. Wszystko jest człowiekowi potrzebne, żeby czuł smak życia w całej pełni. Inaczej nie warto żyć. Nie boję się śmierci. Tutaj, na tym świecie, jest się ciągle niewolnikiem swojego ciała: katar, niewygodne buty, jakieś bóle. Potem już nie ma takich kłopotów. Czego się zatem bać?

*Edith Piaf*

Okres ciemności, jaki przeżyłam w dzieciństwie, pozostawił mi inny rodzaj wrażliwości niż mają zwykłe ludzie. Uświadomiłam to sobie dość późno, stało się to metodą w pracy. Kiedy chcę dobrze słyszeć, dobrze WIDZIEĆ piosenkę, zamykam oczy. Gdy piosenka powinna się wydobywać z głębi mojego jestestwa, z trzewi, gdy krzyk mojego śpiewu powinien pochodzić z daleka, zamykam oczy.

*Edith Piaf*

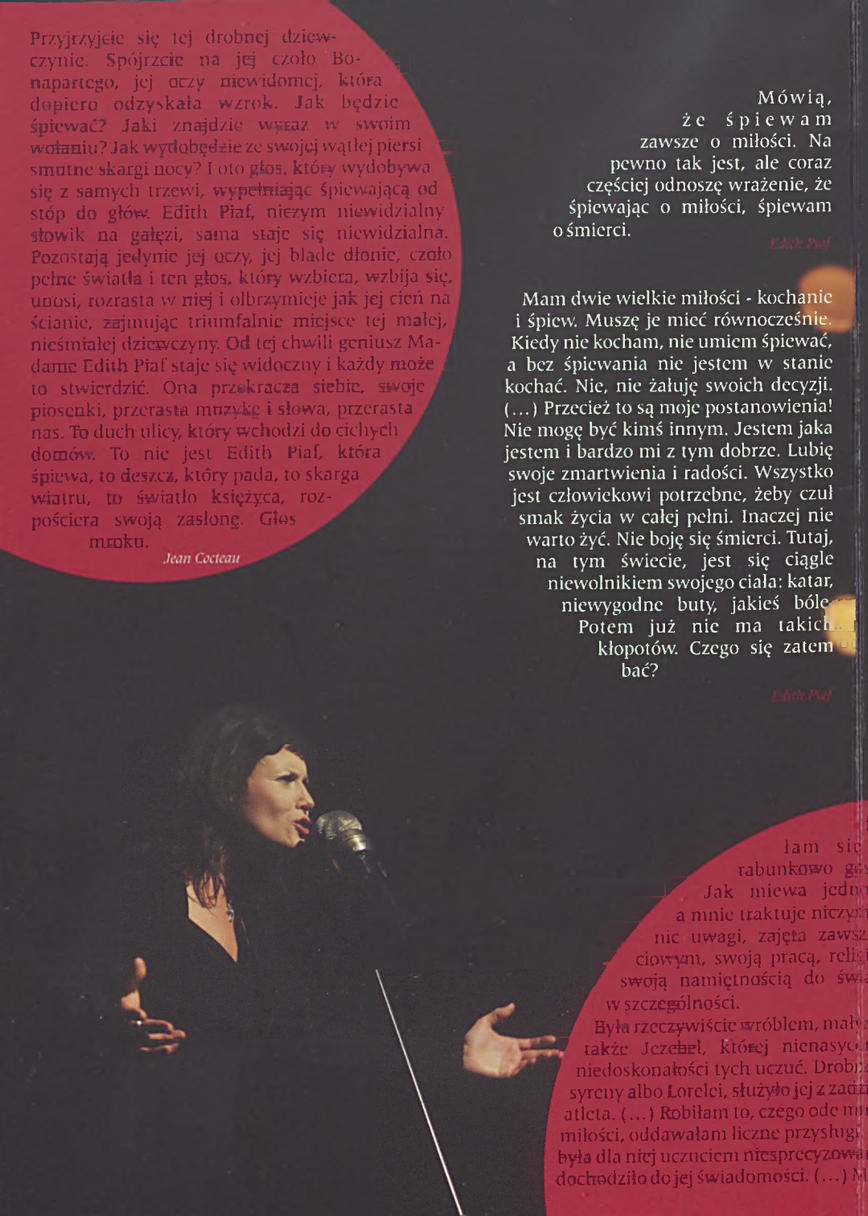

Przyglądałam się przerażona, jak rabunkowo gospodaruje swoimi siłami. Jak miewa jednocześnie trzech kochanków, a mnie traktuje niczym kuzynkę ze wsi. Nie zwracała na nic uwagi, zajęta zawsze i wiecznie swoim życiem uczuciowym, swoją pracą, religią i całą masą różnych innych spraw, swoją namiętnością do świata w ogóle, a określonych mężczyzn w szczególności.

Była rzeczywiście wróblem, małym ptaszkiem, którego imię przybrała, ale była także Jezebel, której nienasycone pragnienie miłości sprawiało wrażenie niedoskonałości tych uczuć. Drobne smukłe ciało walecznej uwodzicielki, niczym syreny albo Lorelei, służyło jej z zadziwiającą energią, której pozazdrościłby niejeden atleta. (...) Robiłam to, czego ode mnie żądała. Nie rozumiejąc jej potwornej potrzeby miłości, oddawałam liczne przysługi. Lubiła mnie, może nawet kochała. (...) Przyjaźń była dla niej uczuciem niesprecyzowanym, niepewnym, które tylko mgliście i chwilami dochodziło do jej świadomości. (...) Ma na zawsze miejsce w moim sercu.

*Marlene Dietrich*

Nigdy nie umiałam zatrzymać zbyt długo w ramionach człowieka, którego kochałam. Za każdym razem, gdy już uwierzyłam, że spotkałam mężczyznę swojego życia, nagle waliło się wszystko i znowu byłam sama. Być może dlatego, że nie byłam tym, co nazywają piękną kobietą. (...) Zawsze gorączkowo poszukiwałam wielkiej, prawdziwej miłości, i może dlatego tylu było w moim życiu mężczyzn, że nie umiałam się pogodzić z kłamstwem i miernotą, które spotykałam w swoich przygodach. Wiem, że moja opowieść brzmi jak prymitywny brukowiec, ale całe moje życie tak wygląda, niczym nieprawdopodobna historia, a wszystko zdarzyło się tak po prostu, jak o tym opowiadam.

*Edith Piaf*

*Pam Gems* (ur. 1925) - autorka sztuk i adaptacji teatralnych. Urodziła się w Hampshire, w rodzinie robotniczej. Jest absolwentką psychologii uniwersytetu w Manchesterze. Pracę pisarską rozpoczęła dość późno, po urodzeniu czwórki dzieci i różnorodnych doświadczeniach zawodowych.

Jej pierwszym sukcesem teatralnym był dramat „Dusia, Ryba, Wal i Leta", zrealizowany w Londynie w 1976 r. Sztuki P. Gems wystawione w Polsce to: „Piaf", „Marlene" oraz „Dusia, Ryba, Wal i Leta", znana także jako „One".

Uznawana jest za jedną z najciekawszych współczesnych dramatopisarek anglojęzycznych.

Kochałam Cerdana. Wielbiłam go jak Boga. Dla niego robiłam wszystko, co w ludzkiej mocy, żeby żył, żeby świat wiedział, jaki jest niezwykły i wartościowy. Całemu światu oznajmiłabym najchętniej: Marcel Cerdan odmienił moje życie. Zanim go spotkałam, byłam niczym. O, przepraszam, byłam sławną śpiewaczką, nawet bardzo sławną, poza tym jednak kobietą bez cienia nadziei. Myślałam, że życie nie ma sensu, że wszyscy mężczyźni to zwierzęta, a najlepsze, co mogę robić, to śmiać się, pić, robić głupstwa i umrzeć wreszcie. Im prędzej, tym lepiej.

(...) Marcel uczył mnie na nowo życia. Oczyścił mnie z goryczy i wątpliwości, które zatruwały moją duszę i ciało. Odkrył mi, że istnieje dobroć, szlachetność i delikatność. Świat stał się od razu jaśniejszy.

Tamtego wieczoru po jego śmierci powiedziałam, że śpiewam tylko dla niego. Być może uratowało mnie to przed samobójstwem. (...) Nasze życie nie należy do nas. Odwaga polega na tym, żeby iść swoim życiem do samego końca.

*Edith Piaf*